

POSTANOWIENIE

Dnia 7 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie zażalenia **A. K.**
na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w Pleszewie
z dnia 11 grudnia 2023 r., w sprawie [...]
o odmowie wszczęcia śledztwa
po rozpoznaniu w Izbie Karnej
na posiedzeniu w dniu 7 marca 2024 r.
wniosku Sądu Okręgowego w Kaliszu
o przekazanie sprawy sygn. akt III Kp 185/24
do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 k.p.k. *a contrario*.

p o s t a n o w i ł:
wniosku nie uwzględnić.

[J.J.]

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 14 lutego 2024 r. Sąd Okręgowy w Kaliszu wystąpił do Sądu Najwyższego o rozważenie możliwości przekazania, w trybie art. 37 k.p.k., do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, sprawy zażalenia A. K. na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w Pleszewie z dnia 11 grudnia 2023 r., w sprawie [...] o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie zaistniałego w nieokreślonym miejscu i czasie, pomocnictwa do jego zabójstwa, którego

sprawcami mieliby być biorący udział w zorganizowanej grupie przestępczej wymienieni w zawiadomieniu funkcjonariusze publiczni.

W uzasadnieniu postanowienia sąd ten wskazał, że w przedmiotowej sprawie osobami pomawianymi są między innymi Prezes i sędziowie Sądu Okręgowego oraz Sądu Rejonowego w K.. Ponadto zawiadamiający wskazał również jako sprawców między innymi sędziów i prokuratorów pełniących służbę w K. i w okolicznych miejscowościach. Zdaniem sądu występującego z wnioskiem rozpoznanie sprawy przez sąd właściwy może to budzić wątpliwości co do jego bezstronności w rozpoznaniu zażalenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie.

Nie można podzielić stanowiska sądu występującego z wnioskiem, że dobro wymiaru sprawiedliwości, wymaga przekazania sprawy do rozpoznania w sądzie innym, niż sąd właściwy. Przedstawione przez sąd właściwy uzasadnienie nie wskazuje na istnienie jakichkolwiek okoliczności, które mogłyby być ocenione jako przemawiające – z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości – za przekazaniem sprawy w trybie art. 37 k.p.k.

Podkreślić trzeba, że przekazanie sprawy na podstawie art. 37 k.p.k. winno nastąpić jedynie w sytuacji, gdy występują okoliczności, które mogą negatywnie oddziaływać, w wypadku rozpoznania sprawy przez sąd właściwy, na dobro wymiaru sprawiedliwości. Chodzi tu zarówno o sytuacje, w których okoliczności zaistniałe w sprawie niewątpliwie mogłyby wywołać wątpliwości u postronnego, obiektywnego, obserwatora takiego procesu, co do bezstronnego, obiektywnego rozpoznania sprawy we właściwym sądzie, jak i potrzebę skutecznego przeprowadzenia postępowania w sytuacjach, w których wydaje się to mało realne bez odstępstwa od reguły wynikającej z art. 31 § 1 k.p.k., a więc zasady właściwości miejscowej sądu. Przekonanie o braku możliwości do obiektywnego rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy musi być oparte na racjonalnych i rzeczywistych przesłankach. Takich okoliczności w tej sprawie nie ma. Występujący z wnioskiem sąd, uzasadniając potrzebę zmiany właściwości sądu chęcią wyeliminowania potencjalnych wątpliwości co do bezstronności rozpoznania sprawy, nie podniósł żadnych obiektywnych okoliczności mogących

choćby w minimalnym stopniu uzasadniać przypuszczenie, że będzie rozpoznawał sprawę, w której rzeczywistym problemem jest kwestia oceny możliwego popełnienia przestępstwa przez wymienionych w zawiadomieniu funkcjonariuszy publicznych, w tym prezesa i sędziego orzekającego w sądzie właściwym. W takiej sytuacji, gdy już tylko ogólnikowe i zupełnie niezrozumiałe twierdzenia zawiadamiającego o przestępstwach popełnionych przez szereg osób, także z kręgu prawników, decydować mają w kwestii właściwości sądu rozpoznającego sprawę, należy stwierdzić, że to właśnie złożony wniosek może godzić w dobro wymiaru sprawiedliwości.

Podkreślić stanowczo raz jeszcze trzeba, że kwestia stanowiąca przedmiot rozpoznania sprawy dotyczy wyłącznie oceny zasadności postanowienia prokuratora o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie, w której jak wynika z analizy nieobszernego przecież materiału aktowego (głównie treści zawiadomienia o popełnionym przestępstwie), nie podano żadnych okoliczności, które w jakikolwiek sposób uprawdopodobniały jego popełnienie, a tym bardziej aby jego sprawcami mieli być Prezes Sądu Okręgowego w K., czy orzekająca w tym sądzie sędzia. Powyższe okoliczności z pewnością nie dają podstaw do twierdzenia, że sędziowie sądu właściwego nie mogą bezstronnie rozstrzygać w kwestii tego zażalenia.

Z tych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[SOP]

[a!]